Rok III. Warszawa, 18 października 1924 r. Nr. 41, 42.

JEŹDZIEC i HODOWCA







WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA WRAZ
Z DODATKAMI W PRZEDDZIEŃ WYŚCIGÓW.
w Warszawie kwartalnie 10 zł.

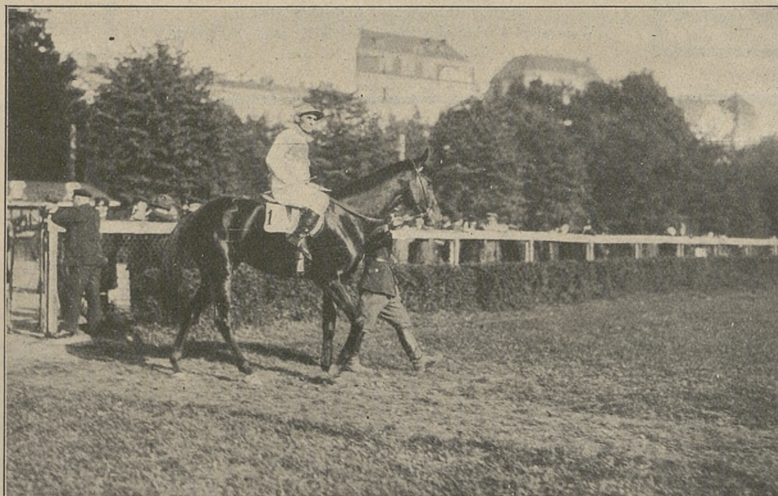
Cena numeru 2 zł.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32, telef. Nr 220-26.
Rachunek P.K.O. Nr. 6161.

DEMON 2 l. og. kaszt. po Dealer i Rusałka, zwycięzca nagrody Próbnej dla ogierów.

Pierwszy Tom Polskiej Księgi Stadnej Koni Pełnej Krwi Angielskiej.

Ukazanie się w druku I tomu powyższej księgi jest dla polskiej hodowli koni wypadkiem tak doniosłym, że nie można przejść nad tem, bez wzmianki dłuższej do porządku dziennego. Księga ta opatrzona jest przedmową p. Fr. Jurjewicza, Zarządzającego Stadninami Państwowemi, treści zwięzłej, poważnej, jaknajbardziej fachowej, a dla obeznanych nawet z tym przedmiotem, tak interesującej i pouczającej, że nie mylę się chyba twierdząc, że może i powinna być z pożytkiem czytana i odczytywana przez rzeczywistych hodowców, przez ogół interesujący się hodowlą, a nie mniej i przez przeciwników sportu wyścigowego, którzy tam znajdą wyczerpujące i jasne odpowiedzi na zwykłe zarzuty. W pięknie przeprowadzonym opisie historycznym rozwoju hodowli koni w ogólności, a koni pełnej krwi angielskiej w szczególności w całym świecie, przypomina nam Szanowny i uczony autor koleje i losy hodowli polskiej aż do ostatnich czasów. Dzielność naszych koni rycerskich i bojowych, zalety specyficzne „polskiej" rasy koni zapoznanej i zmarnowanej — rozkwit hodowli koni pełnej krwi, wyróżnianie się polskich koni w próbach wyścigowych przed wojną stale w Rosji, a także niejednokrotnie na arenach zagranicznych i to w biegach klasycznych. Wojna światowa tocząca się przeważnie i to przez sześć lat bez przerwy na terytorjum polskiem powoduje prawie całkowitą zagładę stad i wiekowej pracy, natomiast energja niespożyta, daleko sięgający rzut oka, gruntowna naukowa znajomość rzeczy, oddanie się całkowite sprawie, a przedewszystkiem gorący patryotyzm kilku niezłomnych ludzi na dawnych gruzach, stawia silne fundamenta nowej hodowlanej budowli. Zasługi niespożyte położone w tem dziele przez pana Fr. Jurjewicza oceniają współcześni, lepiej i wdzięczniej oceni je następne pokolenie, jeżeli zechce wziąść pod uwagę ważność i znaczenie hodowli koni dla dobrobytu krajowego, dla rolnictwa i dla gotowości armji opartej na własnym materjale.


Iwo 2 1 og. c.gn. po Morganatic i Czafranka, wł. I p. uł. Krechowieckich.

Pierwszy tom polskiej księgi stadnej jest i z tego względu radosnem wydarzeniem, że jest politycznym i publicznym objawem naszej niezawisłości i w tej dziedzinie życia i pracy. Wraz z ziemiami naszemi i hodowla nasza nareszcie złączona została. Tom pierwszy mało zdawałoby się dotyczy koni znajdujących się obecnie w polskich stadach — trochę cierpliwości, a przyjdzie wkrótce kolej na tom drugi, tymczasem niezmiernie pracowite ułożenie i wydanie takiego właśnie zbioru, było właśnie celowe i niezbędne dla zobrazowania całokształtu hodowli, a jeżeli udziela się wrażenie, że to co mieści ten tom jest raczej Historją, to w każdym razie jest to Historja nie starożytna lecz „nowożytna", gdyż wiele z pomieszczonych ogierów i klaczy żyje dotąd, a w każdym razie część ich potomstwa, i tom ten oddaje już hodowcom wielkie usługi.

Przy dokładnem badaniu księgi stadnej nasuwa się i wiele innych spostrzeżeń. Podziw wzbudza, znana nam, ale tutaj w oczy rzucająca się, energja, wielkie znawstwo, śmiała inicjatywa i niežałowanie nakładów u Nestora naszej hodowli L. Grabowskiego, okazująca się w rozsyłaniu klaczy do najlepszych ogierów Niemiec, Francji i Włoch, korzystanie z wybitnych krajowych i w tak trafnym doborze prądów krwi. Za Jego przykładem poszło wielu naszych najpoważniejszych hodowców z pod zaboru rosyjskiego, i cóż za rozmach widzimy u nich, z nazwiska są wszystkim znane, w nabywaniu licznego pierwszorzędnego niejednokrotnie materjału żeńskiego za granicą. Rezultaty też były odpowiednie. Nie spostrzegamy tego natomiast (za wyjątkiem wychowania „Przedświta"), ani w Galicji ani w Poznańskiem, posługiwano się tam przeważnie reproduktorami bez klasy i, że się tak wyrażę, bez pochodzenia. W Galicji najlepsze jeszcze były Or-vert, Weathercock, stary Xaintrailles, Farurey i te też dały kilka koni lepiej biegających, głównie na krakowskim i lwowskim torze. Duże stada w Wschodniej

Galicji wykazujące liczny przychówek pełnej krwi angielskiej, nie osiągnęły zapewne zwrotu kosztów hodowli i treningu. O zwycięstwach koni pełnej krwi urodzonych w Poznańskiem oprócz bardzo nielicznych wyjątków (hr. B. Bniński) — nie słyszeliśmy.

Powody zdaje się te same. Reproduktorzy, jakich tam używano, i matki, z jakiemi ich łączono, sądząc z pochodzenia, zwycięzców w poważnych próbach dać nie mogły. Półśrodki nigdy się nie opłacają a mogą być tylko kosztowną zabawką. Po wojnie, zwłaszcza od czasu i sądzę, że pod wpływem tak celowej i przemyślanej działalności Głównego Zarządu Stadnin Państwowych, widzimy w Małopolsce i w Poznańskiem ogromną różnicę na lepsze i na pewno wkrótce „blood will tell", krew swoje powie i spełni się „Blut ist der Saft, der Wunder schafft".



W Warszawie na wyścigach. Powrót do wag.

Pozwolę sobie po tej dygressji zwrócić uwagę na pewne braki i kilka omyłek, jakie zauważyłem w omawianym pierwszym tomie księgi stadnej.

Otóż bardzo utrudnia badanie pochodzenia koni, brak spisu właścicieli i spisu klaczy, należących do poszczególnych właścicieli, następnie brak alfabetycznego spisu z rodowodem ojca, matki reproduktorów, od których pochodzą źrebięta przy matkach zapisane. Niewątpliwie będzie to zastosowane w przyszłym tomie według wzoru ksiąg stadnych zagranicznych.

Omyłki spostrzegłem następujące: str. 25 klacz „Aubergine" podana jest jako pochodząca po Peut-être i Mandarine, tymczasem pochodzi ona od Reluisant i Asperge; to samo tyczy się oczywiście jej córki „Campanella" na str. 58; str. 112 „Gouvernant" ojciec ogiera „Grey-boy" (od Epsom Saint) nie jest po Energy, lecz po Flying Fox.

Str. 338 klacz „Baryerka" po Braconier i Raca urodziła się nie w stadzie A. hr. Potockiego, lecz w stadzie ks. St. Lubeckiego, któremu Raca była sprzedana.

Str. 341 klacz „Red flag" była własnością nie M. Popiela, lecz majora Wincentego Popiela, wiadomość o tem znajduje się Offizielles Gestut Buch, nie w tomie *szesnastym* strona 425, lecz w tomie *szóstym* strona 333.

Strona 344. Przy klaczy „Rezeda" opuszczono nazwisko jej właściciela, którym był hr. I. Tarnowski (Dzików).

Strona 383, klacz „Szerpentyna" nie urodziła się i nie należała do p. A. Olszowskiego, lecz do p. A. Olszewskiego.

Pozatem trafiają się błędy druku, czyli korekty nazwisk koni w obcych językach. Zaznaczamy to tylko dla ścisłości sprawozdania, nie zmniejszając tem niczem ważności i wartości tego wydawnictwa. Byłoby bardzo ciekawe, jeżeli możliwe, zaznaczenie w następnym tomie księgi stadnej strat zadanych hodowli pełnej krwi przez wojnę. Tak postąpił austryjacko-węgierski Jockey Club, wydając suplement do XVI tomu Offizialles Gestut Buch. Wieden 1920. Przy każdym koniu straconym dodano słowo „Verschlept" (uprowadzony). Okazuje się, że w samych tylko Węgrzech przepadło w ten sposób 113 ogierów reproduktorów, 89 klaczy stadnych i 51 sztuk przychówku. W Tomie pierwszym polskiej księgi stadnej wykazano tylko skonfiskowane konie ks. Lubomirskich przez rząd austro-węgierski i konie ks. Czartoryskiego skonfiskowane przez rząd rosyjski.

Cieszymy się tym pierwszym tomem, dziękując wydawcom za tak pracowite, cenne i pożyteczne dzieło, a z prawdziwem upragnieniem oczekujemy rychłego dalszego ciągu, który nam zobrazuje i nasze straty, i zadziwiająco pomyślne już wyniki odnowienia hodowli pełnej krwi.

Kurozwęki 10/X 1924 r. *Paweł Popiel*

Rody naszych koni arabskich czystej krwi.

(Ciąg dalszy).

GUMNISKA.

Żmudzin (Zwycięzca — Stateczna), ogier kasztanowaty ur. w r. 1902.

Stateczna po Aglul-Adre od Schipki I wywodzi swój ród ze strony ojca w linji męskiej od Aghil-Agi (II) 20.

Żmudzin wykazuje pokrewieństwo z Aglul-Agą (III).

Arabi-Pasza (Sembat—Pojata), ogier siwy z hreczką ur. w r. 1904.

Pojata po Musafer-Paszy od Elsissy III o. a. wywodzi swój ród ze strony ojca w linji męskiej od Abu-Chejla (VI), w linji żeńskiej od Abu-Chejla (VI) 21.

Arabi-Pasza wykazuje pokrewieństwo z Abu-Chejlem (VII—VII).

Nizam-Pasza (Nizam — Pojata), ogier siwy ur. w roku 1905.

Nizam po Achmet Ejubie od Utopji wywodzi swój ród ze strony ojca w linji żeńskiej od Abu-Chejla (IV) i Pruszyny (V) 6.

Pojata po Musafer-Paszy od Elsissy III o. a. wywodzi swój ród ze strony ojca w linji męskiej od Abu-Chejla (VI), w linji żeńskiej od Abu-Chejla (VI) 22.

Nizam-Pasza wykazuje pokrewieństwo z Abu-Chejlem (inbreed VII — VII — V) i Pruszyną (VI).



Ordynat M. hr. Zamoyski i K. Rembieliński na wyścigach.

Mahomet (Orient—Pojata), ogier siwy ur. w r. 1913.

Orient po Antarze o. a od Republiki wywodzi swój ród ze strony matki w linji żeńskiej od Pruszyny (IV) 7.

Pojata po Musafer Paszy od Elsissy III o. a. wywodzi swój ród ze strony ojca w linji męskiej od Abu-Chejla (VI), w linji żeńskiej od Abu-Chejla (VI) 23.

Mahomet wykazuje pokrewieństwo z Pruszyną (V) i Abu-Chejlem (VII—VII).

Junak (Dżelfi-Mlecha — Gosposia) og. gn. ur. w r. 1916.

Dżelfi-Mlecha po Dżelfi od Mlechy I wywodzi swój ród ze strony ojca w linii żeńskiej od Werneta (VI), ze strony matki w linji męskiej od Batran-Agi (VI), w linji żeńskiej od Mlechy (V) 8.

Gosposia po Nizamie od Iskry wywodzi swój ród ze strony ojca w linji męskiej od Abu Chejla (V) i Pruszyny (VI), ze strony matki w linji męskiej od Aglul Agi (III) 24.

Junak wykazuje pokrewieństwo z Aglul-Agą (IV), Abu-Chejlem (VI), Mlechą (VI) Pruszyną (VII), Batran-Agą (VII) i Wernetem (VII).

Jerychonka (Nizam — Chluba) klacz kasztanowata ur. w r. 1909.

Nizam po Achmet-Ejubie od Utopji wywodzi swój ród ze strony ojca w linji żeńskiej od Abu Chejla (IV) i Pruszyny (V) 9.

Jerychonka wykazuje pokrewieństwo z Abu-Chejlem (V) i Pruszyną (VI).

Białogródka (Orient — Pojata), klacz siwa ur. w roku 1910.

Orient po Antarze o. a. od Republiki wywodzi swój ród ze strony matki w linji żeńskiej od Pruszyny (IV) 10.

Pojata po Musafer Paszy od Elsissy III o. a. wywodzi swój ród ze strony ojca w linji męskiej od Abu-Chejla (VI), w linji żeńskiej od Abu-Chejla (VI) 25.

Białogródka wykazuje pokrewieństwo z Pruszyną (V) i Abu-Chejlem (VII—VII).

Lalka (Czerkies — Rusałka), klacz gniada ur. w r. 1924.

Czerkies po Nizamie od Pojaty wywodzi swój ród ze strony ojca w linji męskiej od Abu-Chejla (V) i Pruszyny (VI), ze strony matki w linji męskiej od Abu-Chejla (VII—VII) 11.

Lalka wykazuje pokrewieństwo z Abu Chejlem (VI—VIII—VIII) i Pruszyną (VII).

Łyska (Orient — Pojata), klacz kasztanowata ur. w roku 1914.

Orient po Antarze o. a. od Republiki wywodzi swój ród ze strony matki w linji żeńskiej od Pruszyny (IV) 12.

Pojata po Musafer — Paszy od Elsissy III o. a. wywodzi swój ród ze strony ojca w linji męskiej od Abu-Chejla (VI), w linji żeńskiej od Abu Chejla (VI) 26.

Łyska wykazuje pokrewieństwo z Pruszyną (V) i Abu-Chejlem (VII—VII).

Nida (Czerkies — Iskra), klacz gniada ur. w r. 1915.

Czerkies po Nizamie od Pojaty wywodzi swój ród

ze strony ojca w linji męskiej od Abu-Chej.a (V) i Pruszyny (VI), ze strony matki w linji męskiej od Abu-Chejla (VII—VII) 13.

I s k r a po Aghil-Adre od Elsissy I o. a. wywodzi swój ród ze strony ojca w linji męskiej od Aglul Agi (II) 27.

N i d a wykazuje pokrewteństwo z Aghil-Agą (III), Abu-Chejlem (VI—VIII—VIII) i Pruszyną (VII).

M u s z k a (Omar-Pasza III — Rusałka), klacz siwa ur. w r. 1916.

O m a r - P a s z a III po Omar-Paszy od Iskry wywodzi swój ród ze strony matki w linji męskiej od Aghil-Agi (III) 14.

M u s z k a wykazuje pokrewieństwo z Aglul-Agą IV).

S a h a r a (Dżelfi-Mlecha — Zulejka) klacz kasztanowata ur. w r. 1916.

D ż e l f i - M l e c h a po Dżelfi od Mlechy I wywodzi swój ród ze strony ojca w linji żeńskiej od Werneta (VI), ze strony matki w linji męskiej od Batran-Agi (VI), w linji żeńskiej od Mlechy (V) i 15.

S a h a r a wykazuje pokrewieństwo z Mlechą (VI), Batran-Agą (VII) i Wernetem (VII).

S i e r o t k a (Omar Pasza III — Pojata) klacz siwa ur. w r. 1916.

O m a r P a s z a III po Omar Paszy od Iskry wywodzi swój ród ze strony matki w linji męskiej od Aghil-Agi (III) 16.

P o j a t a po Musafer Paszy od Elsissy III o. a. wywodzi swój ród ze strony ojca w linji męskiej od Abu-Chejla (VI) 28.

S i e r o t k a wykazuje pokrewieństwo z Aglul-Agą (IV) i Abu-Chejlem (VII — VII).

JEZUPOL.

M l e c h a (Kohejlan o. a.—Pisanka), klacz gniada ur. w r. 1914.

P i s a n k a po Nabob od Mlechy wywodzi swój ród ze strony matki w linji męskiej od El Delemiego (IV), Kohejlana (V) i Sahary (V), w linji żeńskiej od El-Delemiego (III), Mlechy (IV), Bagdada (V) i Gazelli (V) 29.

M l e c h a wykazuje pokrewieństwo z El-Delemim (IV—V), Mlechą (V), Kohejlanem (VI), Saharą (VI)' Bagdadem (VI) i Gazellą (VI).

Z u l e j m a (Kohejlan o. a. — Pomponia), klacz gniada ur. w r. 1914.

P o m p o n i a po Zagłobie od Kadiszy wywodzi swój ród ze strony ojca w linji męskiej od El-Delemiego (V—V), Krzyżyka (V), Sahary (VI—VI), Kohejlana (VI), Abiata (VI), Gazelli (VI) i Bagdada (VI), w linji żeńskiej od El-Delemiego (IV—V), Kohejlana (VI), Sahary (VI), Mlechy (VI), Bagdada (VII) i Gazelli (VII), ze strony matki w linji męskiej od Krzyżyka (III), Abiata (IV) i Gazelli (IV), w linji żeńskiej od El-Delemiego (III) i Sahary (V) 30.

Z u l e j m a wykazuje pokrewieństwo z El-Delemim (IV—V—VI—VI—VI), Krzyżykiem (IV — VI), Gazellą (V—VII—VIII), Abiatem (V—VIII), Saharą (VI—VII—VII—VII), Kohejlanem (VII—VII), Mlechą (VII) i Bagdadem (VII—VIII).

A b u - M l e c h (Mlech I — Łania), ogier siwy ur. w roku 1902.

M l e c h I po Krzyżyku od Dory wywodzi swój ród ze strony ojca w linji męskiej od Krzyżyka (II), w linji żeńskiej od El-Delemiego (III) i Sahary (V—V), ze strony matki w linji męskiej od Mlechy (III), w linji żeńskiej od Bagdada (IV—V), Kohejlana (V) i Gazelli (V) 17.



Grupa sportsmanów na wyścigach.
K. Stolpe, A. Olszowski, J. Grabowski.

Ł a n i a po Al-Nabi od Pameli wywodzi swój ród ze strony ojca w linji żeńskiej od El-Delemiego (III), Abiata (IV) i Gazelli (IV), ze strony matki w linji męskiej od El-Delemiego (IV), Kohejlana (V) i Sahary (V), w linji żeńskiej od El-Delemiego (III), Abiata (IV) i Gazelli (IV) 31.

A b u - M l e c h wykazuje pokrewieństwo z El-Delemim (inbreed IV — IV—V—IV), Krzyżykiem (III), Mlechą (IV), Gazellą (inbreed V — V — VI), Abiatem (V—V), Bagdadem (V—VI), Saharą (inbreed VI—VI—VI) i Kohejlanem (inbreed VI-VI).

F a r y s (Mlech I — Sahara) ogier siwy ur. w r. 1905 *).

M l e c h I po Krzyżyku od Dory wywodzi swój ród ze strony ojca w linji męskiej od Krzyżyka (II), w linji żeńskiej od El-Delemiego ((III) i Sahary (V—V) ze strony matki w linji męskiej od Mlechy (III), w linji żeńskiej od Bagdada (IV—V), Kohejlana (V) Gazeli (V)—18.

S a h a r a po El-Kebirze od Sahary II wywodzi swój ród ze strony ojca w linji żeńskiej od El-Delemiego (III), Kohejlana (IV), Sahary (IV—ze strony matki w linji żeńskiej od Kohejlana (III) i Sahary (IV)—32.

F a r y s wykazuje pokrewieństwo z Krzyżykiem (III), Saharą (inbreed IV—V—VI—VI), Kohejlanem (inbreed IV—V—VI) El-Delemim (imbreed IV—IV), Mlechą (IV), Bagdadem (V—VI) i Garellą (VI).

S e l i m (Selim—Szumka), ogier siwy ur. w r. 1909.

*) W Pieniakach.

ABU-CHEJL

BANKO
Wirginia

NAFTA
Djanka r. B-A

TRYCHINA
Hadżi-Achmet

MELPOMENA
Achmet-Ejub r. A. C. P.

EQUATOR 1905
Arslan o. a.

UFAIR 1906
Orehis r. M.
MAZEPA I 1910
Łania r. K.A. E-D G. S.
MAZEPA II 1910
Hajduczka r. B. Krz. E-D.G.M.

MAZEPA
Delia r. A-C. P.

PUSTA
Heraldyka r. P.

ACHMET-EJUB
Ezrak-Seglavi o. a.

CZERKIES
Pojata r. A-C.

LALKA 1914
Rusałka
NIDA 1915
Iskra r. A-A

NIZAM
Utopja

NIZAM PASZA
Pojata r. A-C
GOSPOSIA 1906
Iskra r. A-A.

JUNAK 1916
Dżelfi-Mlecha r. W.B-A.

CZORSZTYN
Obejanek r. B. A

RUSAŁKA 1911
Polenta r. A-C

JERYCHONKA
Chluba
CZERKIESKA
Sułtan o. a.

MUSZLA
Ibrahim o. a.

KONCHA 1918
Souror o. a.

NERISSA
Palatyn

KIRGISKA
Iflak r. B-A

JURTA
Ibrahim o. a.

FLORA 1916
Vampir r. W.
SUCHAK 1917
Sourowi o. a.

INES
Burzymska II

DRUHA
Meleszau o. a.

ADUA
Obejan Szarak o.a.

BATALJA
Tybet r. B-A

BITWA
Sułtan o. a.

POTYCZKA 1917
Ibrahim o. a.

PRZYJACIOŁKA
Triam r. B-A

MUSTAFA 1917
Derbent r. B.K.

HETMAN
Armida

CECORA
Gonta

TYMOTKA
Ezrak-Seglavi o. a.

DELTA
Obejan Szarak o.a

POLENTA 1865
Abu-Argub o. a.

HEKTOR
Rozalinda

CAROGROD II
Zalotna

LEGJA
Afryka

REDUTA
Kohejl-Neżdy o. a.

MUSAFER PASZA
Rymnik r. A-C.

POJATA
Elsissa III o. a.

ARABI-PASZA 1904
Sembat
BIAŁOGRÓDKA 1910
Orient r. P.
MAHOMET 1913
Orient r. P.
ŁYSKA 1914
Orient r. P.
SIEROTKA 1916
Omar Pasza III r. A-A

ETNA
Mameluczka

PURPURA 1875
Fortunio

INŻYNIER
Zalotna

TAMIZA
Kalkulacja

DALMACJA
Maroco

KRZYWDA
Semhan o. a.
ZADYMKA
Ararat r. A-C

ZEUS 1914
Uleaborg r. A-C

ZŁOTOWKA
Niezgoda r. A-C

ZŁOTA
Jusouf o. a.

ARJA 1919
Equator r. B-A A-C.P.

ALDONA
Purpura r. A-C

LECHIA
Handżar

ULEABORG 1899
Seglavi Dżedran o. a.

ARMIDA
Rewansza

ARARAT
Arslan o. a.

ARABJA
Pojata

ŁOWICZANKA
Rymnik r. A C

JAGA 1913
Rad-Mlech r. B.K.A. Krz. E-D.G M.S.
ŁOWCZA 1914
Rad-Mlech r. B.K.A Krz. E-D.G.M.S.

CYGARETTA
Trichina r. B-A A-C

TRYUMF
Rueli o. a.

KRYSIA 1917
Jaga r. A-C.B.K.A. Krz. E-D.M.S

AMBARAS
Kwiatka

HAWAI
Gryzeta z B. A.

UMBERT
Inżynier r. A-C

JAPONIA
Restauracja z B-A

BELGJA
Mazepa r. A-C. P.

ANIELKA
Amurath 1881

ARABJA 1919
Koheilan

HERMITKA 1913
Hermit o. a.

SZARAŃCZA
Palmira

CYPRJAN
Jamri o. a.

ZALOTNA
Melodja r. B-A

LEZGINKA
Obejan Szarak o.a.

GANGES 1901
Hindostan
KALINA 1909
Ibrahim o. a.
ELSTERA 1913
Ibrahim o. a.

KRYTYKA II
Kokietka

CERCLE
Seglavi-Ardżebi o. a.

KORTEZ
Gonta

RYMNIK
Hania

DELIA 1884
Galicja r. P.
PARADA
Krzywda r. A-C

BAKSZYSZ 1909
Ilderim o. a,

JASKOŁKA
Epopeja r. B-A

POŚMIECIUCHA
Tybet r. B-A

WILGA
Ilderim o. a.

SŁOMKA
Sourour o. a

PASZKOT
Ibrahim o.

SKOWRONEK
Ibrahim o. a.

BIAŁOBRODA
Sieniuta

NIEZGODA
Fortunio

ENERGJA
Telegraf

SŁAWA
Jussuf o. a.

FONTANNA 1905
Leukoran

Szumka po Amurath od Myszki wywodzi swój ród ze strony matki w linji męskiej od Krzyżyka (III), El-Delemiego (IV) i Sahary (VI—VI), w linji żeńskiej od Bagdada (IV).

Selim wykazuje pokrewieństwo z Krzyżykiem (IV), El-Delemim (V) Bagdadem (V) i Saharą (VII—VII).

(D. c. n.)

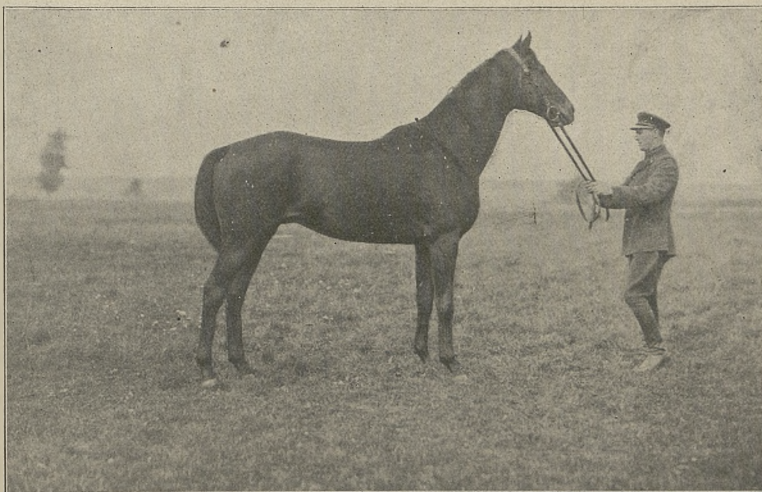
Dr Edward Skorkowski.

Wielka Licytacja.

Na doroczną licytację, która odbyła się na drugi dzień po rozegraniu Wielkiej Warszawskiej nagrody, zapisanych zostało 130 koni.

Naturalnie największe zainteresowanie wśród sportsmanów budziła sprzedaż roczniaków, tem bardziej, że znaczna ich część nie miała żadnych cen rezerwowych: roczniaki Państwowego stada w Janowie, pp. Jurjewicza i hr. Wielopolskiego, oraz margr. A. Wielopolskiego szły pod młotek od pierwszej podanej ceny.

Moment dla licytacji z jednej strony zdawał się być wybrany najkorzystniejszy, z drugiej zaś, ze względów ostatniego terminu wpłacania do kas państwowych podatku majątkowego, brak gotówki odezwał się dotkliwie.



Ballyheron — czołowy reproduktor Janowskiego stada.

Rezultat licytacji wypadł jednak dość pomyślnie, i konie które nie miały fantastycznych cen rezerwowych, szczególniej wybitniejsze egzemplarze osiągnęły dość dobre ceny, jak to widać ze szczegółowego sprawozdania, które poniżej podajemy.

Sprzedano 39 koni: roczniaków, treningowego materjału, stadnego i różnych za ogólną sumę około 60,000 zł., co czyni w przecięciu przeszło 1500 zł. za jednostkę.

Roczniaki rzecz prosta rozkupili między sobą sportsmani, ziemianie skorzystali tym razem z wyjątkowych okoliczności taniego kupna w bardzo ograniczonej liczbie. Materjał treningowy przeważnie nabywała nasza kawalerja.

Na licytacji jednak wśród roczniaków szczególniej zauważyć można było objaw bardzo pocieszający, że hodowla nasza się mocno rozwija, a takie egzemplarze jak Etruria, Luba, Elma, Estokada, Lala, Eskorta, Darling, Eldorado, Roksana, stanowiły jak krwią tak i eksterieur'em materjał bardzo obiecujący.

Nie znalazł nabywcy na licytacji rzecz dziwna Druh rodzony brat Czerlony, roczniak o przecudnych linjach wyścigowych, rezerwowa cena którego wcale wygórowaną nie była.

Ojciec jego Newmister II, syn John O'Gaunt'a, wykazał, że nawet z mało wybitnemi klaczami dawać mógł biegające konie, a matka Jaszczurka, córka Carltona i Dżumy, po Ruler i Cross Patty, po Bend'or, zdaje się gwarantować kruszyńskiemu wychowankowi wybitną karjerę, tembardziej, że już rodzona siostra Druha, Czerlona, debiutując odrazu pobiła Bajkę, która jest bezwątpienia najlepszą dwulatką na placu Mokotowskiem.

Przeciętna cena osiągnięta na licytacji za roczniaka wyniosła 2091 zł., za konia znajdującego się w treningu 1335 zł., za matkę stadną 1275 zł. i 590 zł. za wszelki inny materjał. Na licytacji dnia 6 października sprzedane zostały:

Z Państwowej Stadniny Janowskiej roczniaki.

1. Eldorado og. kaszt. ur. 10 kwietnia po Morganatic i Rodja — p. Marjewskiemu za 2200 zł.

2. Ekscentryk og. kaszt. ur. 11 kwietnia po Mości Książe i Fantazja — st. Ktery Szepietów za 1050 zł.

3. Etruria kl. kaszt. ur. 16 marca po Carabas i Emaile, p. St. Mroczkowskiemu za 4500 zł.

4. Elma kl. kaszt. ur. 19 kwietnia po Mości Książe i Rusałka — p. A. Olszowskiemu za 3850 zł.

5. Eskorta kl. gn. ur. 19 marca po Carabas i Czerkies— p. J. Grzybowskiemu za 3200 zł.

6. Estokada kl. sk.gn. ur. 6 marca po Liege i Chorock Bridge — stajni Ktery Szepietów za 3000 zł.

7. Elvira kl. gn. ur. 25 lutego po Liege i Rosette — p. W. Charłupskiemu za 2000 zł.

8. Eviva kl. gn. ur. 4 kwietnia po Liege i Blutzmädel — rtm. Płacheckiemu za 1250 zł.

Z innych stad roczniaki.

9. Luba kl. gn. st. p. H. Towarnickiego ur. 4 kwietnia po Huszar II i Lalissa — p. M. Bersonowi za 4000 zł.

10. Lala kl. kaszt. stada pp. Fr. Jurjewicza i hr. A. Wielopolskiego ur. 18 kwietnia po Fils du Vent i Guadiana — p. K. Dzierzbickiemu za 2550 zł.

11. Darling og. kaszt. st. p. K. Stolpego ur. 8 lutego po Oszczep i Renia — p. W. Charłupskiemu za 1900 zł.

18. Polish Cob og. gn. st. p. B. Ziętarskiego urodz. 10 maja po Kentish Cob i Pexi — p. Ostoja-Ostaszewskiemu za 1450 zł.

Materjał treningowy.

19. Tanit Zerga kl. gn. 2 l. — p. Z. Horodyńskiemu za 855 zł.

20. St. Bronchit og. kaszt. 2 l. płk. Rómmlowi za 550 zł.

21. Derwisz og. kaszt. 2 l. — majorowi Ruszczyc-Pokornemu za 1550 zł.

22. Barykada kl. gn. 2 l. — p. Pietraszewskiemu za 1550 zł.



Na licytacji koni w dniu 6.X w Warszawie.

12. Roksana kl. br. kaszt. stada pp. Fr. Jurjewicza i hr. A. Wielopolskiego ur. 12 kwietnia 1923 r. po Mości Książe i Zeyneb — p. Z. Dobieckiemu za 1800 zł.

13. Renata kl. gn. ur. 31 marca p. H. Woźniakowskiego po Huszar II i Reine d'Eté — p. St. Ostoja-Ostaszewskiemu za 1800 zł.

14. Przekora kl. gn. st. pp. Fr. Jurjewicza i hr. A. Wielopolskiego ur. 15 kwietnia po Liege i Malibran—p. Stokowskiemu za 1250 zł.

15. Durban og. gn. stada ks. Lubomirskich ur. 11 kwietnia po Newminster i Reduta za 850 zł.

16. Parma og. gn. st. margr. A. Wielopolskiego ur. 4 kwietnia po Paraszt i Malakki wysokiej pół-krwi anglo-arab. mjr. Fr. Żarnowskiemu za 600 zł.

17. Ready kl. kaszt. st. p. H. Towarnickiego urodz. 11 marca po Dealer i Reel Reel — p. M. Radwanowi za 400 zł.

23. Czekan og. gn. 2 l. — p. St. Mroczkowskiemu za 2600 zł.

24. Cześnik og. kaszt. 2 l. — p. St. Mroczkowskiemu za 1100 zł.

25. Irenka kl. kaszt. 2 l. — por. Ciemniewskiemu za 1100 zł.

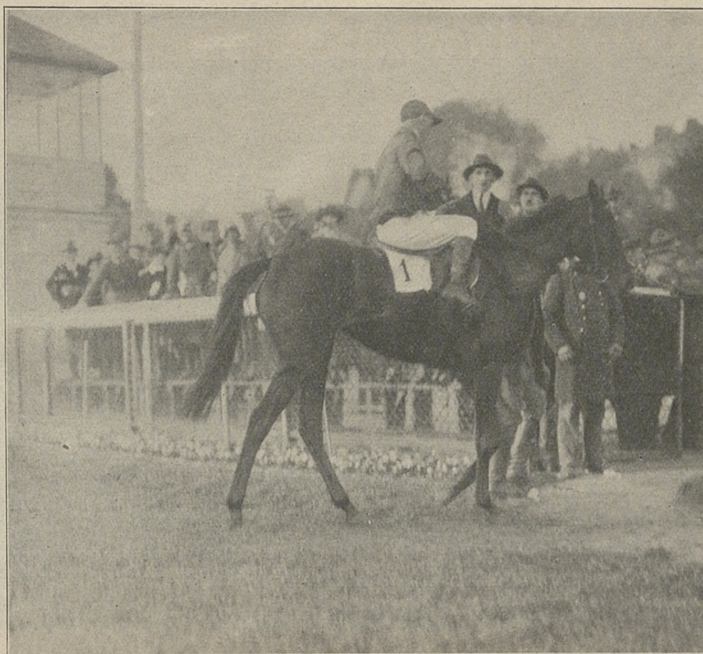
Materjał stadny.

26. Renia kl. kaszt. ur. 1914 r. po Kings Courier i Solecism, stanowiona Oszczepem — p. Karskiemu za 1350 zł.

27. Blützmädel kl. gn. lat 18 po Calveley i Pink May stan. og. Ballyheron — hr. Bnińskiemu za 1050 zł.

28. Hella kl. gn. 13 l. po Hazafi i Rempo, stanowiona og. Mości Książe p. Stokowskiemu za 1600 zł.

29. Piccola kl. gn. 4 l. nie stanowiona — p. Żmigrodzkiemu za 1100 zł.



Arlinde, zwyciężczyni nagrody Wielkiej Warszawskiej im. Fryderyka Jurjewicza.



Rozmaryn jeden z lepszych naszych 4-latków.

Materjał różny St. Państwowego w Janowie.

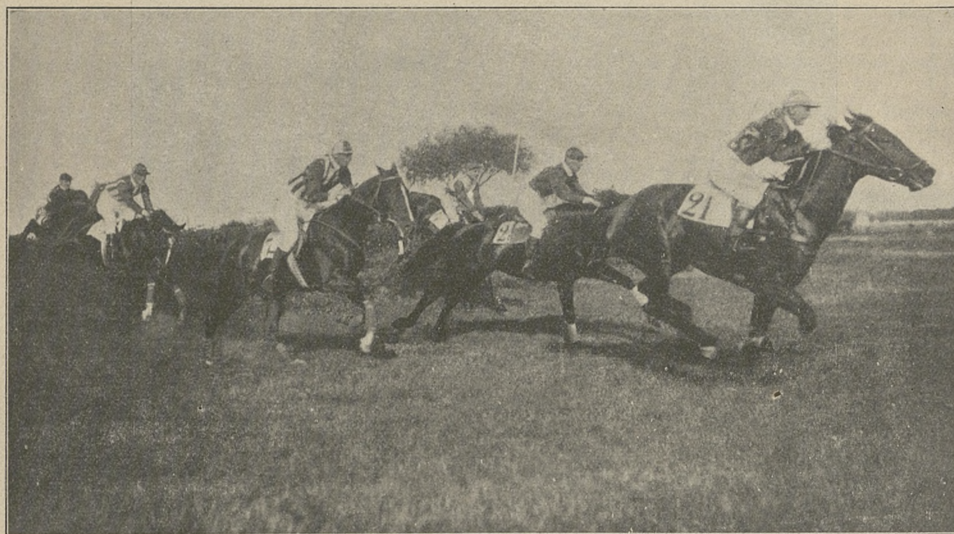
30. Koryna arabka czystej krwi 6 l. — p. St. Grzybowskiemu za 1000 zł.

31. Luby Hadban og. kaszt. 1/2 krwi arab. 2 lat — p. Wyganowskiemu za 500 zł.

35. Patron og. gn. 1/2 krwi ang. 19 l. — p. Stokowskiemu za 500 zł.

36. Ingomar og. gn. 1/2 krwi ang. 13 l. — p. T. Misiewiczowi za 650 zł.

37. Percyrulo og. gn. peł. krwi ang. 11 l. — p. Koziełł-Poklewskiemu za 1050 zł.



Epizod z wyścigów w Zoppot.

32. Dahoman og. j.gn. 1/2 krwi arab. 20 l. — p mjr. Brochockiemu za 425 zł.

33. Podolak og. gn. 1/2 krwi ang. 22 l. — p. Łazuckiemu za 300 zł.

34. Kozak og. gn. 1/2 krwi ang. 6 l. — p. Popkowskiemu za 625 zł.

38. Shagya wał. szp. 1/2 krwi arab. 15 l.— p. W. Charłupskiemu za 300 zł.

39. Sumsy wał. szp. poch. niew. 13 l. — Uniwersytetowi Warszawskiemu studjum weterynaryjne za 550 zł

Ogółem sprzedano 39 koni za sumę niespełna 60,000 zł.

Na dobrej drodze.

Sześć przeszło lat temu, bo w 1918 roku po raz ostatni widziałem na torze w Piatigorsku konie pełnej krwi. Były to przeważnie konie tamtejszych hodowców z Rosji południowej i Kaukazu, w liczbie przeszło stu,—jedyne, jakie ocalały po najeździe bolszewickim, jeszcze nie rozgrabione przez zdemoralizowanych żołdaków.

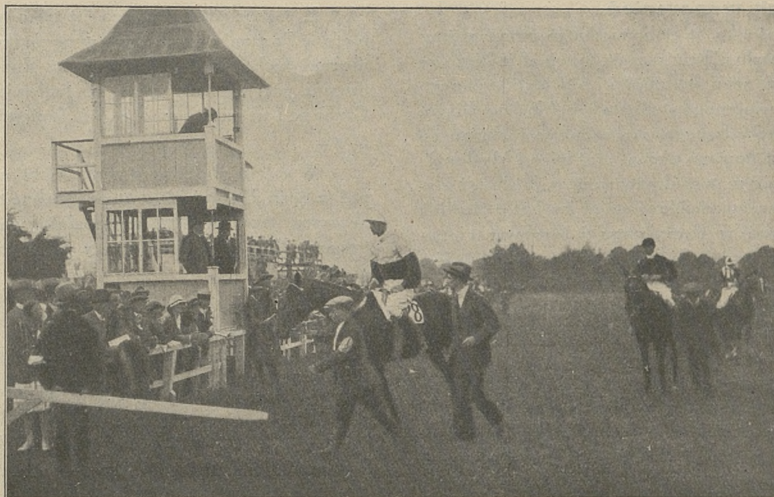
O polskich koniach, pozostałych wówczas w Rosji, nie wiedzieliśmy nic odcięci od świata, i uważaliśmy je przynajmniej w części za stracone Z prawdziwą też przyjemnością po powrocie do kraju dowiedziałem się, że niewielka ilość materjału stadnego pomimo nadzwyczajnych trudności została sprowadzoną do kraju, dzięki energicznym zabiegom p. K. Stolpe. Wkrótce potem z podziwu godną wytrwałością p. Fr. Jurjewicz zdołał sprowadzić przez Rumunję znaczniejszą ilość materjału stadnego, co w połączeniu z ocalałymi w kraju egzemplarzami dało możność rozpoczęcia na nowo, przerwanej przez długą wojnę, naszej hodowli.

Upłynęło zaledwie lat kilka i możemy z dumą skonstatować, że garstka ludzi dobrej woli, miłująca konia pełnej krwi, zdołała już zrobić wiele w tym kierunku.

Materjał, jaki widziałem na licytacji w d. 6 b. m. na placu wyścigowym, jest zaledwie małą częścią tego, co posiadamy w kraju w stadach hodowców dawnych i nowych, daje mi jednak podstawę do stwierdzenia, że zrobiono już wiele i pozwala mieć nadzieję, że za lat kilka, o ile rząd zechce nam pomódz, zrobimy wielki krok naprzód, by w końcu dojść do tej wysokości klasy materjału stadnego, jaki mieliśmy przed wojną. Jaki to był materjał, jak wysokiej

klasy,—każdy ze starszych miłośników sportu doskonale wie,—pozostały nam zeń tylko wspomnienia. Dziś cały ciężar przyszłego dorobku hodowlanego pada na barki młodszego pokolenia, które, miejmy nadzieję, w tej niełatwej, a często zawodnej pracy wytrwa i podniesie w kraju hodowlę, której i warunki klimatyczne i wdzięczna nasza gleba pod każdym względem sprzyjają.

Nie jest celem moim dać opis szczegółowy licytacji, urządzonej wzorowo, ani rozpatrywać cały wystawiony na nią materjał, pozostawiam to specjalnemu sprawozdawcy „Jeźdźca i Hodowcy". Pragnę tylko podzielić się z czytelnikami ogólnym wrażeniem, jakie na mnie wywarła całość, po kilku latach zupełnej izolacji od konia wyścigowego i toru. Robię to z tem większą przyjemnością, że znalazłem więcej, niż przypuszczałem znaleść.



Caraib wł. rtm. J. Sosnowskiego, po wygranym wyścigu w Zoppotach.

Jesteśmy na dobrej drodze, a wytrwałość i zamiłowanie do konia stworzą, może w niedalekiej już przyszłości, to, czego krajowi potrzeba—dobrego konia pełnej krwi.

O starszych koniach, wystawionych na licytację, zapewne nadkompletnych w stadach i stajniach, niewiele da się powiedzieć. Były między nimi egzemplarze dobrego exterieur'u, a niektóre wysokiej krwi, jak Neil Desmond i Air Marshal.

Dwadzieścia ośm dwulatków złożyły już lub złożą egzamin wstępny jeszcze w tym sezonie. Naogół—dobrze odchowane, niektóre wybornego exterier'u, kilka egzemplarzy półkrwi

Z roczniaków najwięcej interesującą była stawka Państwowej Stadniny w Janowie. Wszystkie w bardzo dobrej kondycji i wybornie odchowane dają choć w przybliżeniu pojęcie o porządku, panującym w tym ważnym dla nas stadzie, zarząd którego stoi istotnie na odpowiedniej wysokości. Powiększyć jakościowo liczbę reproduktorów sprowadzeniem paru klasowych ogierów i choć kilku pewnej klasy matek, źrebnych z dobrymi angielskimi lub francuskimi ogierami,—jest naglącą potrzebą, by stado Państwowe mogło podnieść poziom hodowli i pomódz hodowcom w sezonie kopulacyjnym. Bez inicjatywy rządu hodowcy nasi nie mogą w obecnych warunkach wiele zrobić przy braku w kraju klasowych reproduktorów i wobec kosztów i trudności przesyłania matek do pokrycia zagranicą.

Miejmy nadzieję, że kwestja ta zostanie należycie uwzględnioną przez Zarząd Stadnin Państwowych, jako kwestja pierwszorzędnej wagi o ile nie stanie temu na przeszkodzie modny dziś, lecz niekiedy chorobliwy, system oszczędnościowy.

Crony.

Od Redakcji.

Znaczna ilość prenumeratorów przybywających nam stale, służy nam zachętą i niejako podnietą, żeby dążyć do ulepszeń naszego pisma nietylko w kierunku fachowym, ale także i pod względem estetycznym.

Zawsze marzyliśmy, żeby tygodnik nasz „Jeździec i Hodowca" mógł z czasem dorównać poważnym pismom sportowym europejskiej miary, żeby bogaty treścią mógł mieć również piękną formę wydawniczą i w ten sposób mógł być pożądanym na biurku nietylko każdego sportsmana i hodowcy, żeby zdobił stół gabinetowy każdego miłośnika konia szlachetnego. Dalecy od ideału, dokładamy najsilniejszych starań, żeby się doń zbliżyć i starając się o fachowych współpracowników, dużym nakładem materjalnym wydaliśmy już obecnie na Wielką Warszawską nagrodę numer ozdobny, i w tej formie zamierzamy po skończonych wyścigach od 1-go już listopada stale wydawać nasze pismo, które będzie wychodzić co tydzień, a postaramy się zarówno treścią jak i wiadomościami ze wszystkich dziedzin hodowli jeździectwa i sportu końskiego zadawalniać najwybredniejsze wymagania naszych czytelników.

REDAKCJA.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Ze starych wspomnień.**

Dzięki uprzejmości ks. St. Lubomirskiego otrzymaliśmy stary, przed laty przeszło 25-ciu pisany, autograf jednego ze zdolniejszych pisarzy na polu hippiki i hipologji, znanego starym sportsmanom wiecznego studenta ś. p. Markowskiego, współpracownika wychodzącego pod redakcją zasłużonego p. St. Wotowskiego fachowego pisma „Jeździec i Myśliwy".

Jest to list, w którym współpracownicy „Jeźdźca i Myśliwego" winszują przedstawicielowi stajni ks. Lubomirskich sukcesów odniesionych w Petersburgu i Moskwie pierwszymi dwulatkami rozwijającej się dopiero Kruszyńskiej stajni. List ten podajemy w całości.

„Prawdziwie pięknemi mogłem nazwać jedynie chwile, w których dowiadywałem się o wygraniu koni Szan. Pana, a szczególnie dwulatków, moich faworytów.

Cieszyliśmy się szczerze ich powodzeniem i komentowaliśmy go na różne sposoby, obecnie jednak, gdy telegraf doniósł nam wczoraj o podwójnem zwycięstwie na dwóch torach, nie mogę już wytrzymać i pospieszam z serca płynącą gratulacją.

Wojuje Sz. Pan prawdziwie po angielsku, na dwa fronty, z *Mandżurami* w Petersburgu i *Gburami* w Moskwie Oby więc ta kampanja była jaknajszczęśliwszą i aby *Brzask* był zaraniem wielkiego dnia, w którym *Buzdygan* potężnie zadźwięczy w krzepkich dłoniach *Bartka Zwycięzcy* i przypomni nieproszonym gościom *Byczynę* i zaświeci blask i sława herbowej tarczy *Szereniawitów* po wsze czasy i wsze kraje; i tam gdzie srożył się przedsiębiorczy *Kortez*, gdzie gromił *Tamerlan*, gdzie niezrównany *Petroniusz* spędzał chmury z groźnego czoła *Ahenobarba*, gdzie *Waszyngton* stawał w obronie upośledzonych przez anglików swych współbraci *Brudasów*, gdzie w jałowej ziemi *Berbery* rozbił swój namiot *Ali Khar*, do ojczyzny *Gejsz*, a w rezultacie czarodziejska *Wasantasena* otwarły mu swe skarbnice, które oby były tak ogromne, żeby nie mogły się pomieścić nawet w największym Sac à Papier!!!

— **Raid Dystansowy** Warszawa — Poznań

Dwudziestu jeźdźców sportsmanów stanęło u startu w Wawrze, tam odbył się start dystansowego raidu Warszawa — Poznań.

Do Płocka pierwszym przybył rtm. Młodecki na Lechu w bardzo dobrym czasie i kondycji jeźdźca i konia. Jeden koń padł w drodze i dwóch uczestników raidu wycofało się w Płocku. W dalszą drogę wyruszyło tylko 17 jeźdźców. Dobrzyń i zaraz za Drwęcą Gołąb, przoduje jeszcze rtm. Młodecki, ale koń mu już osłabł i z czasem wycofuje się również, padło jeszcze trzy konie, o wielu uczestnikach niema wiadomości.

Do Grudziądza przybywa już tylko 7-miu jeźdźców w porządku por. Mendelski na Hektorze, kpt. Radzikowski na Elegji, płk. Kozierowski na Energicznym, rtm. Wysłouch na Grubasie, kpt. Zakrzewski na Kosmosie i wreszcie por. Baliński i Bajorek. Przychodzi depesza od rtm. Młodeckiego że jego Lech padł w drodze.

Z Grudziądza wyrusza już tylko trzech jeźdźców i do mety w Poznaniu przybywają w porządku: d-ca 4 p. uł. Zaniemiańskich, płk. Kozierowski na Energicznym pierwszy, drugim przybył rtm. 14 p. uł. Jazłowieckich Wysłouch na Grubasie i trzecim por. 4 p. uł. Zaniemiańskich Baliński na Jance.

W sobotę 11 b. m. o godz. 11 r. odbyła się ostateczna próba koni: bieg 14 klm., które przebyć trzeba było w 50 m. Wszyscy trzej uczestnicy dopełnili warunków i małżonka prezesa Klubu Jazdy A. margr. Wielopolskiego rozdała nagrody.

I-szą nagrodę 2500 zł., duży srebrny puhar i żeton Klubu Jazdy otrzymał płk. Kozierowski.

II-gą 1200 zł., puhar i żeton, rtm. Wysłouch.

III-cią 750 zł., puhar i żeton por. Baliński.

— **P. Fr. Wężyk** z Nosowa oddał na procenty panu R. Kwiatkowskiemu cały przychówek tegoroczny:

Og. od Illuminatora i Galatei.
Og. od Illuminatora i Helenki
Og. od Balthasara i Sevilli, pół krwi.
Kl. od Manton i Giokonda pół siostra Magnata.

— **P. A. Olszowski** z Jacentowa nabył od p. H. Towarnickiego znakomitą matkę stadną derbistkę Tilly, oaksistkę Touth Pick, roczniaka syna Tilly Tamerlana, i roczniaka Dolara syna Dealera i Delight of Morning. Stado Jacentowskie takim sposobem zaczyna się rozwijać nie tylko ilościowo, ale coraz pierwszorzędniejszy materjał stawia je na najwyższej stopie.

— **P. E. Grzybowski** ze Słubic nabył 6 matek stadnych w Austrji b. dobrej krwi, stanowionych derbistą niemieckim Chilperick'em. Matki te odznaczają się bardzo pięknym wyglądem i interesującem pochodzeniem.

— **Zbaraż** znakomity syn Hapsburga i Delagoa Bay, zwycięzca nagrody im. Prezydenta Rzeczypospolitej, który uległ tak fatalnemu wypadkowi, padł. Wielka to strata dla naszej hodowli

— **Sprawozdanie** z wyścigów konnych urządzanych przez Wielkopolskie Towarzystwo Wyścigów Konnych w dniu 1 października 1924 r.

Pochmurno, tor wilgotny.

1. Bieg płaski żokejski. Dystans 1,300 mtr.
   1) koń 200 zł.
   2) „ 60 „
   3) „ 20 „

Dla 3 l. og. i kl. Waga 58 kg.

1) Unreclaimed og. kaszt 3 l., po Alaric Victor i Very Ugly, 57 kg., grona oficerów 17 p. uł., j. Kaczmarek.

2) Brygada kl. siwa 3 l., prezesa K. Żychlińskiego, 55 kg., j. Ortel.

Wygrane w 1'36'' o 3 dł, Tot. 100 zł.

2. Bieg płaski. Dystans 2,100 mtr.

1) koń 200 zł.
2) „ 60 „
3) „ 20 „

Dla 4 l. i st. og. i kl Za każdy wygrany wyścig w 24 r. wartości 100 zł. 2 kg. nadwagi. Waga: 4 l. 66 kg., 5 l. i st 70 kg.

1) Furstenberg og. sk. gn. 4 l. po Albula i Furstein, grona oficerów 17 p. uł., 65½ kg., j. rtm. Mieczkowski.

2) Zaporożec og. sk. gn. 5 l., L. Bobińskiego, 67 kg., j. Wł. Bobiński.

3) Kaffeschwester kl. kaszt. 5 l. prezesa K. Żychlińskiego, 63 kg., j. kpt. Bylczyński.

4) Abmarsch og. gn. 4 l. H. Pomernackiego, 72 kg., j. właściciel.

Wygrane w 2'20'' o 5 dł. Tot. zw. 300 zł., fr. 130 i 140.

3. Bieg z płotami. Dystans 2400 mtr Nagroda honorowa p. Jerzego Hulewicza — Kościanki p. Sokolniki i

1) koń 300 zł.
2) „ 90 „
3) „ 30 „

Dla 3 l. i st. koni. Za wygrany w r. 24 wyścig z płotami i przeszkodami 2 kg nadwagi accum do 6 kg. Waga: 3 l. 69 kg, 4 l. 75 kg., 5 l. i st 77 kg.

1) Importe kl. kaszt. 6 l. po Biniou i Ilseebill, prezesa K. Żychlińskiego, 75 kg., j. kpt. Bylczyński.

2) Rima wał. gn. płn. rtm. Peretjatkowicza, 78 kg., j. por. Dobrowolski.

3) Zbyszek wał. kaszt. 4 l. H. Pomernackiego, 72 kg. j. właściciel

Wygrane w 2'40'' o 2 dł. Tot, zw 200 zł.

4 Bieg z przeszkodami. Dystans 3200 mtr.
Nagroda honorowa Resursy i

1) koń 300 zł.
2) „ 90 „
3) „ 30 „

Dla 4 l. i st. koni ½ krwi ur. w Polsce Za wygrany wyścig z przeszkodami w Warszawie 5 kg. nadwagi. Waga: 4 l. 73 kg, 5 l. i st. 75 kg. Konie urodz. w Wielkopolsce 2 kg. ulgi.

1) Łaska kl. gn. 6 l. pół krwi po Łom i Fidelia, 68 kg. j. por Dobrowolski.

2) Nitela kl. gn. 4 l. pół krwi, 69 kg., j. por. Bobiński.
Wygrane w 5'5'' o 20 dł. Tot. zw. 300 zł.

5. Bieg z przeszkodami. Dystans 4000 mtr. Imienia gen. Raszewskiego. Nagroda honorowa Banku Cukrownictwa i

1) koń 400 zł.
2) „ 120 „
3) „ 40 „

Dla 4 l. i st. koni. Waga 4 l. 73 kg., 5 l. i st. 75 kg.

1) Robert wał. sk. gn. płn. po Song Thrusch i Raven's Plume, 72 kg., j. por. Wolski.

2) King og. gn. K. hr. Bnińskiego, 78 kg, j. płk. Studziński.

Wygrane w 5'45'' o 12 dł. Tot. zw. 250 zł.

6. Bieg płaski żokiejski. Dystans 800 mtr.

1) koń 200 zł.
2) „ 60 „
3) „ 20 „

Dla 2 l. og. i kl. Waga 56 kg.

1) Barbarossa og. sk. gn. po Albula i Banagher, 57 kg. grona oficerów 17 p. uł., j. Kaczmarek.

2) Róża kl. sk. gn. 2 l., I. hr. Mielżyńskiego, 50 kg., j. Klamar.

3) Kimo og. kaszt. 2 l, W. Jaczyńskiego, 56 kg., j. Filipiak.

Wygrane w 1'15'' o 2 dł. Tot. 140.

7. Bieg Myśliwski. Dystans około 8 klm. Jeźdźcom 3 pierwszych koni przedmiot od Towarzystwa.

Master rtm. Peretjatkowicz.

1) Dolly II kl. kaszt. 5 l. po Neveletlen i Deli Szel, J. Hulewicza, j. rtm Mieczkowski.

2) Łotysz wał. kaszt. 6 l. M S.Wojsk. 14 p. a. p., j. por. Sypniewski.

2) Gertruda wał. por. Kowalskiego, j. por. Karski.

3) Espoir wał. por. Pieczyńskiego, j. właśc.

4) Kirgiz wł. 8 p. uł., j. ppor. Ungehemer.

6) Legar wł. 8 p. uł., j. por. Wolski.

7) Halka wł. kpt. Bylczyńskiego, j. właśc.

Totalizator zw. 240 zł., fr. 110, 180 i 110 zł.

— **Sprawozdanie** z zawodów konnych Pomorskiego Towarzystwa Zachęty Hodowli Koni w Grudziądzu.

Doroczny meeting Towarzystwa zwykle wypada jednocześnie z ukończeniem kursu oficerów Centralnej Szkoły Kawalerji i, ponieważ, w większości, uczestnikami zawodów są absolwenci szkoły, jest prawdziwym egzaminem z ekwitacji, gdyż wymienione zawody, obejmują wszystkie działy sportu konnego. Zato i cały ciężar organizacji spoczywa na barkach szkoły. W programie wyścigów tego roku, wyrzucono biegi myśliwskie z finiszem otwarcie stojąc po stronie tych, co słusznie uważają tę odmianę sportu za spaczenie.

W dziale konkursów w skokach przez przeszkody też duży krok naprzód. Przeszkody liczne, urozmaicone. Kilka przeszkód typu, który był na olimpjadzie. Wszystkie drągi nie na kołkach, lecz na podwieszonych klocach, co daje możność ściśle regulować wysokość. Meldowanie się każdego jeźdźca przed sędziami, jako zabytek z czasów, kiedy jeszcze nie znano drukowanych programów, zamieniono wywieszaniem numeru kolejnego jeźdźca, w miejscu widocznem dla wszystkich, co ogromnie skróciło przerwy, nie nudziło widzów i sędziów, a znacznie zaoszczędziło czas.

Dzień I-szy 21 września 1924 r.

I. Steeple Chase. Dla koni 4 letnich i starszych wszelkiego pochodzenia. Dystans 3600 mtr.

1) Janusz ½ krwi po Dante i Valami II, imp z Węgier, C. S. K., j. rtm. Cierpicki.

2) Lord, 10 p. ułanów, j. chor. Koprowski.

3) Hawe, C. S. K., j. kpt Fabrycy.

II. Bieg z płotami. Dla koni M. S. Wojsk, które na torach publicznych nie wygrały wyścigu z płotami lub przeszkodami. Dystans 2400 mtr.

1) Gala, C. S. K, j. por Bazylczuk.

2) Łobuz, 6 p. Strz. kon., j. rtm. Trenkwald Ferdynand.

3) Janina, C. S. K., j. por. Witkowski.

III. Steeple Chase. Dla koni M. S. Wojsk. Handicap. Dystans 3200 mtr.

1) Cholek, C. S. K., j. por. Golędzinowski.
2) Łubin, 3 p. ułanów, j. rtm. Kosiński.
3) Hubertyna, C. S. K., j. rtm. Żórawski.

IV. Wielki Steeple Chase „Pomorski". Handicap. Dystans 4000 mtr.

1) Grom, C. S. K., j. rtm. Uklański.
2) Hercogowina, C. S. K., j. rtm, Kopeć.
3) Bob, 5 p. Strz. Kon., j. rtm. Stetkiewicz.

V. Bieg z płotami. Dla koni 4-letnich i starszych wszelkiego pochodzenia. Handicap. Dystans 2800 mtr.

1) Amor og. pół-krwi po Abel ze Spójki st Gozówka p. Starnawskiego, j. por. Starnawski.
2) Tilet, 7 p. ułanów, j. por. Kański.
3) Płocha kl. pół-krwi po Szczanie, rtm. Naruszewicza, j. por. Nauruz.

Dzień II gi 23 września 1924 r.

I. Jazda przez przeszkody. 14 przeszkód, 115 cm. wys., 300 ctm. szer., dla koni, które nie wygrały I, II lub III nagrody na konkursach publicznych wysokości 115 ctm. lub wyższych.

1) Felka, 25 p. uł., j. por. Rojcewicz
2) Fircyk, C. S. K. j. rtm. Ujejski.
3) Dama, Szwadr. Przybocz., j. por. Makowiecki
4) Halerz, C. S. K., j. por. Paszotta.
5) Fenomen, 18 p. uł, j. por. Dobiecki.
6) Leopart, C. S. K., j. rtm. Mitraszewski.

II. „Militari". Próba I-a, jazda maneżowa.

Propozycje tego zawodu są wzorowane na „Championnat Equestre" Olympjady.

Dzień III-ci 25 września 1924 r.

I. „Military". Próba II-a. Bieg dystansowy 27 klm. i steeple chase pojedyńczo 3000 mtr.

II. Jazda przez przeszkody: 16 przeszkód, 130 ctm. wys., do 400 ctm szer., dla koni, które na publicznych konkursach wygrały I lub II nagrodę, — 2 przeszkody podwyższone o 10 ctm.

1) Fagas, 2 p. uł Grochowskich, j. por. Szosland.
2) Dumny, C. S. K. j. rtm. Piotrowski.
3) Felka, 25 p. uł., j. por. Rojcewicz.
4) Leopart, C. S. K., j. rtm Mitraszewski.

Dzień IV-ty 26 września 1924 r.

I. „Militari". Próba skoków przez przeszkody, 12 przeszkód 115 ctm. wys., do 300 ctm szerok.

Do ostatniej tej próby zostały dopuszczone konie, które, po zbadaniu przez komisję, okazały się nie kulawe i nie przemęczone.

Wygrali „Militari":

1) Halerz, C. S. K., j. por. Paszotta.
2) Hetman, 25 p. uł., j. por. Rojcewicz.
3) Strzała, 25 p. uł., j. por. Rojcewicz.
4) Kujawiak, 18 p. uł., j. por. Kawecki.

II. Jazda przez przeszkody, 12 przeszkód, 120 ctm. wysok., do 350 ctm. szerok. O puchar 4 p uł. (należy wygrać 3 razy) dla oficerów, którzy ukończyli jeden z kursów oficerskich szkoły kawalerji w Polsce.

Dotychczas puchar był wygrany po jednym razie przez: 1) rtm Mikke — 1 p. uł.; 2) por. Wolski — 8 p. uł.: 3) rtm. Piotrowski — 2 p uł; 4) rtm. Chojecki — 23 p. uł.

1) Farys, 1 p. Strz. Kon, j. rtm. Małysiak.
2) Hetman, 25 p. uł., j. por. Rojcewicz.
3) Mordko, 2 p. uł. Grochowskich, j. rtm. Dzierdziejewski.
4) Mazur, 3 p. szwol., j. rtm. Mitraszewski.

Dzień V-ty 28 września 1924 r.

I. Steeple Chase. Dla koni M. S. Wojsk. Handicap. Dystans 3600 mtr. Nagroda honorowa Inspektora Kawalerji, Generała Broni Rozwadowskiego, 2-a i 3-a P. T. Z. H. Koni.

1) Cholek, C. S. K., j. por. Golędzinowski.
2) Delfin, 19 p. uł, j. rtm. Statkiewicz.
3) Hercogowina, C. S. K., j. rtm. Kopeć.

II. Bieg z płotami. Dla koni M. S. Wojsk. Handicap. Dystans 2300 mtr., 3 nagr. honorowe P. T. Z. Koni.

1) Janusz wał. pół-krwi po Dante i Valami II, imp. z Węgier, C. S. K., j. rtm. Cierpicki.
2) Filet, 7 p. uł., j. por. Kański.
3) Łobuz, 6 p. strz. kon., j. rtm. Trenkwald Ferdynand

III. Steeple Chase C. S. K. Dla frekwentantów szkoły, na etatowych koniach szkoły. Dystans 3200 mtr. Nagroda honorowa Oficerów Personelu C. S. K., 2-a i 3-a P. T. Z. H. Koni.

1) Hubertyna, j. rtm Żorawski
2) Iwan, j. por. Olizar.
3) Hawa, j. kpt. Fabrycy.

IV. Wielki Steeple Chase, „Prezesa honorowego płk. Brezy". Dla koni 4 l i st. wszelkiego pochodzenia. Dyst. 4800 mtr. Puhar wędrowny — 2 razy do wygrania.

Po raz drugi i ostatni wygrał go na:

1) Regina imp. z Anglji, j. rtm. Młodecki.
2) Grom, C. S. K., j. rtm. Uklański.

V. Bieg z płotami „Pocieszenia". Dystans 2400 mtr.

1) Płocha kl., rtm. Naruszewicza, j. por. Nauruz.
2) Fakir, 23 p. a. p., j. por. Pindelski.
3) Gazela II d. tab., j. por. Brzeziński.

ZAGRANICZNA.

— Epinard w Ameryce.

W tych dniach rozegrał się w Latonji w Ameryce ostatni z trzech wyścigów, w których miał uczestniczyć fenomenalny Epinard.

Dystans tej ostatniej próby dla francuskiego źrebca jest nieco dłuższy, bo wynosi 2000 mtr. Pole zbierze się prawdopodobnie liczne i około tuzina konkurentów stanie u startu, żeby bronić dwukrotnie zagrożonych barw amerykańskich, między innymi najgroźniejsi Vise Counseller, zwycięzca Epinard'a w Belmont Park, Ladkin szczęśliwy bohater z d'Aqueduct, My Owa, o którym dużo opowiadają, i zwycięzca Paphyrusa Zew, oprócz innych wybitnych szermierzy.

Czy Epinard przejdzie równie dobrze na 2000 mtr., jak przeszedł krótsze dystanse, na to pytanie da nam odpowiedź dopiero rezultat wyścigu. Trener Epinard'a Eugene

Leigle jest swego pupila zupełnie pewny, a któż lepiej jak nie on może znać dokładniejsze maksimum zdolności swego wyścigowca.

Przeszłego roku Epinard w Cambridgeshire z przygniatającą dla trzylatka wagą 58 kg. biegał przeciwko zwyciężczyni tego wyścigu Verdict, która go pobiła o głowę dostawała jednak od Epinard'a 17 livrów. Przebieg tej gonitwy jest to chyba największy sukces Epinarda w całej jego karjerze i zazdrośni anglicy nazwali go wtenczas „nadkoniem" i pa trzyli na syna Badajoz jak na konia stulecia.

Dziś prasa amerykańska, jest olśniona klasą Epinard'a i uważają go na ten dystans w szansach jeszcze znaczniejszych, a jakikolwiek był by rezultat wyścigu Epinard w historji turfu amerykańskiego zostawi niezatarte wspomnienia.

Odpowiedzi od Redakcji.

— *Por. Leonowi Kon* Sprawozdanie z zawodów konnych w Grudziądzu otrzymaliśmy i bardzo za nie dziękujemy.

Z fotografji niestety skorzystać nie możemy, gdyż od bitki są za słabe.

— *JW-mu Panu T. Wierzchleyskiemu z Karśnic.* Za życzenia z powodu naszej odezwy do czytelników w ostatnim Jeźdźcu i Hodowcy najuprzejmiej i najserdeczniej dziękujemy, przyjmujemy je z tem większą wdzięcznością, że uważać musimy te piękne i zbyt może pochlebne dla nas słowa uznania, jako zachętę i bodźca do wytężonej pracy w raz obranym kierunku.

Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty, gdyż zatrzymywanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.

Klacz c.gn. ARLINDE ur. w r. 1919 we Francji.

Zwycięzczyni nagrody Wielkiej Warszawskiej im. Fryderyka Jurjewicza.

<table>
<tr><td colspan="16">O R I A N E</td><td colspan="16">AS D'ATOUD</td></tr>
<tr><td colspan="8">Common Dance</td><td colspan="8">Childwick</td><td colspan="8">Anastasie</td><td colspan="8">Macdonald II</td></tr>
<tr><td colspan="4">Mazurka</td><td colspan="4">Common</td><td colspan="4">Plaisanterie</td><td colspan="4">St. Simon</td><td colspan="4">Ambroisie</td><td colspan="4">Le Sagittaire</td><td colspan="4">Myrtledine</td><td colspan="4">Bay Ronald</td></tr>
<tr><td colspan="2">Mabille</td><td colspan="2">See Saw</td><td colspan="2">Thistle</td><td colspan="2">Isonomy</td><td colspan="2">Poëtess</td><td colspan="2">Wellingtonia</td><td colspan="2">St. Angela</td><td colspan="2">Galopin</td><td colspan="2">Ambassadrice</td><td colspan="2">Farfadet</td><td colspan="2">La Dauphine</td><td colspan="2">Le Sancy</td><td colspan="2">Myrtha</td><td colspan="2">Barcaldine</td><td colspan="2">Black Duchesse</td><td colspan="2">Hampton</td></tr>
<tr><td>Rigolboche 2</td><td>Parmesan 7</td><td>Margery Daw 6</td><td>Buccaneer 14</td><td>The Flower Safety</td><td>Scottish Chief 12</td><td>Isola Bella 19</td><td>Sterling 12</td><td>La Dorette 19</td><td>Trocadero 2</td><td>Araucaria 3</td><td>Chattanoga 3</td><td>Adeline 11</td><td>King Tom 3</td><td>Flying Duchess 3</td><td>Vedette 19</td><td>Auréole 2</td><td>Zouave 17</td><td>La Farandole 22</td><td>Nougat 5</td><td>Sly 20</td><td>Doncaster 5</td><td>Gem of Gems 4</td><td>Altantic 3</td><td>Fair Star 17</td><td>Robert the Devil 1</td><td>Ballyroe 23</td><td>Solou 23</td><td>Black Corrie 3</td><td>Galliard 13</td><td>Lady Langden 10</td><td>Lord Clifden 2</td></tr>
</table>

Ogier kasztanowaty DEMON ur. w r. 1922 w Państwowej Stadninie Janowskiej.

RUSAŁKA	Kassandra	Belomantic	Geheimniss	Nameless	14
				Rosicrucian	5
			Trachenberg	Dirt Cheap	14
				Flibustier	5
		Galtee More	Morganette	Lady Morgan	5
				Springfield	12
			Kendal	Windermere	16
				Bend'Or	1
	The Story	Sweet Story	Stourfield	Avonwick	5
				Distin	1
			Peppermint	Mint Drop	4
				Camballo	2
		Sundridge	Sierra	Sanda	2
				Springfield	12
			Amphion	Snicide	12
				Speculum lub Rosebery	22
DEALER	Dear Lady	Floridiana	Vista	Verdure	4
				Macaroni	14
			Bend'Or	Rouge Rose	1
				Doncaster	5
		Ladas	Illuminata	Paraffin	1
				Rosicrucian	5
			Hampton	Lady Langden	10
				Lord Clifden	2
	Santry	E. P.	L. P.	Pemmican	3
				Arbitrator	27
			Necromancer	Enchantress	9
				Touchet	14
		Gallinule	Moorhen	Sister to Ryshworth	19
				Hermit	5
			Isonomy	Isola Bella	19
				Sterling	12

Redaktor Wydawca: M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.